

W. Jaruzelski udał się z wizytą do trzech krajów azjatyckich

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Kolejnym etapem podróży polskiej delegacji partyjno-państwowej do Mongolii był Irkuck, centrum przemysłowe, naukowe i kulturalne Syberii wschodniej. Wojciecha Jaruzelskiego i towarzyszące mu osoby witał tam w niedzielę gospodarz miasta i obwodu. Goście polscy zwiedzili miasto. W. Jaruzelski złożył kwiaty przed pomnikiem Lenina i przed pomnikiem żołnierzy z obwodu irkuckiego poległych w czasie II wojny światowej. Co trzeci Sybirak nie wrócił wtedy z frontu. Opowiedzieli o tym W. Jaruzelskiemu weterani wojny, uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, którzy zebrał się przy pomniku. Rozmowa upłynęła w serdecznej atmosferze.

W sobotę zatrzymała się na krótko w Moskwie udająca się z wizytą do Mongolii polska delegacja partyjno-państwowa z sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL Wojciechem Jaruzelskim.

Jubileusz profesora Juliana Rejducha

Z okazji 60-lecia urodzin prof. Juliana Rejducha — dyrektora Zespołu Planowania Regionalnego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, odbyło się w sobotę w UMK uroczyste spotkanie. Adresy gratulacyjne w imieniu wiceprezesa Rady Ministrów Manfreda Gorywody oraz pierwszego sekretarza KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL Wojciechem Jaruzelskim.

Ogłoszenia ekspresowe

- SKODĘ 105L, 1981 rok — sprzedam. Nowy Sącz, Borska 81, tel. 17-13. g-38330
- ZIEMIANKI jadalne — sprzedam. Świdrska Maria, Zakliczyn, ul. Mickiewicza 31, tel. 20. S-38327
- MAJRKRAK Kazimierz, zam. Kadoza 46 zgubił prawo jazdy kat. ABC nr 679/82, wydane przez Urząd Gminy w Łącku. S-38324
- ZARYCHT Stanisław, zam. Niskowa 46, zgubił prawo jazdy kat. BCE nr 169/85, wydane przez Urząd Gminy Chelmieć. S-38320
- SUCHE toasty jesionowe — kupię. Józef Michał, Mordarka 389, p-ta 34-00 Limanowa. S-38319
- KIARNET — sprzedam. Tel. 12-28-49. g-37992
- URSUS C-328, w dobrym stanie — sprzedam. Sierlecka, Grodkowice 61, gmina Klat. g-37942
- SKRZECZEK Wiesław, zam. Jasionka, 30 zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach. g-38122
- KOCZWARA Józef, zam. Debnio 27, wójtowski, zgubił prawo jazdy, kat. AB wydane przez Naczelniczkę Gminy Debnio. g-38060
- ZOLNIERK Lesław, Harbutowice 213, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Wądołę w Sułkowicach. g-37936
- PILNE! Poszukuję mieszkanca lub kawalerki w Krakowie na rok lub dłużej. Lublin, tel. 288-38 lub 271-30, wieczorem. g-37938
- DACHÓWKĘ i gąsior piaszczysty lub twardy — kupię. Oferty 38029 „Prasa” Kraków, Wł. 1. g-37974
- ELBOX video poleca przetrzymywanie telewizorów na placu. Montaż i Klienta, gwarancja, rachunki. Złocienia, tel. 25-35-33, codziennie, godz. 11-12. 21-23. g-37974
- SIERNIE klubowe poleca sklep gastronomiczny. Kraków, ul. Floriańska 7. g-37946
- SNOPOWIAŁKĘ WC-3 i prasę samodzielną średniego zgrnołu, stan bardzo dobry — sprzedam. Ludwik Radon, Izdebnik 248, wójt. bielsko-bialski. g-37943

ZAKŁADY TWORZYW SZTUCZNYCH „ERG” w Pustkowie

zatrudni natychmiast z-cę dyrektora Zakładów ds. ekonomicznych

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz 8 lat pracy w zawodzie, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych.

Przedsiębiorstwo gwarantuje szybkie otrzymanie mieszkanca.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem j.w.: Dębica, tel. 40-61, wewn. 213. K-8533

PRODUKCYJNO-REMONTOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „PROREM” w Krakowie, ul. Fika 13, tel. 34-59-02, 34-59-07

ZATRUDNI

na terenie Krakowa, Krzeszowic i Słomnik na korzystnych warunkach

- pracowników produkcyjnych:
- flizjary
 - parkieciarzy
 - stolarzy
 - blacharzy
 - zdunów
 - murarzy-tylnarzy
 - spawaczy gaz. i elektr.

- 22 pracowników umysłowych:
- kierownika robót wod.-kan.
 - insp. ds. bhp i p.poż.
 - magazyniera
 - kierowników budów z uprawnieniami budowlanymi

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni, ul. Fika 13, pokój nr 12, tel. j.w. K-8437

Co to jest przebudowa i dlaczego jest taka niezbędna?

Fragmety przemówienia Michaiła Gorbaczowa wygłoszonego na spotkaniu z aktywnym partyjnym Kraju Krasnodarskiego

MOSKWA (PAP). Podczas swej podróży po Kraju Krasnodarskim Michaił Gorbaczow spotkał się 18 bm. z tamtejszym aktywnym partyjnym. Oto fragmenty przemówienia wygłoszonego na tym spotkaniu przez przywódcę ZSRR.

Informacje napływające do Komitetu Centralnego Partii, materiały prasowe, jak również spotkania, które odbywam w czasie podróży po kraju wschodnim, wskazują, że nie wszyscy należycie zrozumieli, co to jest przebudowa, a co najważniejsze — dlaczego jest tak niezbędna. Niektórzy dochodzą nawet do wniosku, iż być może da się jakoś spokojnie podchodzić do sprawy. Dlaczego cały czas mówimy o przebudowie? Do czego jest ona potrzebna?

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ostra stała się kwestia opracowania strategii rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Właśnie takie ogólne problemy naszej walki na obecnym etapie historycznym przyszło nam rozstrzygać na kwietniowym (1985 r.) plenum i na XXVII Zjeździe KPZR. W efekcie dysponujemy prawdziwie naukową, przemysłową — powidełami, strategią przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Partia swym własnym przykładem dała lekcję przynajmniej, lekcję prawdy i wiary do aktywnego udziału w walce o doprowadzenie naszego społeczeństwa do jakości nowego stanu, o przebudowę całego domu, w którym razem żyjemy i żyć będziemy.

Żyć i pracować, myśleć i działać po staremu nie możemy. Bez przebudowy nie osiągniemy tego, co sobie wy-

czyliśmy, nie rozwiążemy zadań, jakie nakreślił XXVII Zjazd Partii.

Przebudowa, nie jest posunięciem jednorazowym, lecz procesem, który przebiegać będzie w określonym etapie historycznym. Żyjemy w czasach przełomowych. Kraj nasz znajduje się w bardzo ważnym momencie swojego rozwoju. Dokonuje się radykalny zwrot w życiu społeczeństwa radzieckiego.

Ważnymi cechami dzisiejszych czasów są wielka jawność i szczerze dyskusje na najbardziej palącym problemie życia naszego społeczeństwa i rozwoju kraju. Stwarza to nowy, całkowicie nowy, klimat w społeczeństwie.

Umocniłem się w przekonaniu, że nasi obywatele rozumieją, iż przebudowa jest sprawą poważną. Do niedawna, myślimy, że dotyczy ona tylko góry, że góra powinna coś zmienić w swoim postępowaniu. Obecnie rozumiemy, że przebudowa powinna objąć całe społeczeństwo, wszystkich obywateli, że wszyscy powinni przeanalizować swoje stanowiska, swoje poglądy, swoje podejście i oceny.

Opinia publiczna kraju przeżyła zaplanowaną linię działania jak swoją własną.

Są jednak również i tacy, którzy wyrażają obawy z powodu przebudowy. Biuro Polityczne KC wie o tym. Mówią szczerze, wcale się ich nie lekamy. Dodam, że wielkie zaniepokojenie i nieufność wzbudziłyby to, jeżeli wszystko nagle potoczyłoby się bezboleśnie.

Tym, którzy jeszcze trzymają się na uboczu przebudowy, którzy wyczekują, zastanawiając się, czy coś z tego wszystkiego wyjdzie, pragnę oznajmić, a jestem przekonany, że w tym wyjdzie. Reklamuję tego już jednego partii i narodu.

Czas wykazał, że nie ma to być również takich, którzy doskonale rozumieją, czym jest przebudowa. Jednakże rozumieją też, jakie będą jej konsekwencje i dlatego jej nie aproba. Jest im z nią, że się tak wyrażę, nie po drodze. Znamy ich. Są to właśnie ci, którzy chcieliby dać społeczeństwu jak najmniej, a wziąć jak najwięcej. Od iluż to już lat o nich mówimy, a dopiero teraz naprawdę stawiamy im wymagania. Ludzie tacy są i wśród robotników, chłopów, i wśród kadry kierowniczej, pracowników aparatu. Są oni również wśród naszej inteligencji.

Rozwiązując nasze problemy w dalszym ciągu nie wykorzystujemy wielkiego potencjału intelektualnego i twórczego, jaki tkwi w narodzie radzieckim, preferując administrację, dyktando i rozkazanie. Zjawisko to rozpowszechniło się we wszystkich sferach, nawet w partyjnych.

Ludzi do procesu przebudowy powinniśmy włączyć poprzez demokratyzację społeczeństwa. Gdybyśmy musieli wyjaśnić istotę przebudowy, to sprowadzilibyśmy ją do prostego stwierdzenia: w każdym zespole pracowniczym, w każdej organizacji partyjnej, w każdej obwodzie, republikańskiej, w każdym resorcie centralnym, w całej partii powinniśmy stworzyć takie warunki, aby nasi obywatele poczuli się gospodarzami kraju. Jawność powinniśmy rozszerzać. Otwartość powinna



Na odnowę zabytków Krakowa

W sobotę (20 bm.) w Urzędzie Miasta Krakowa ambasador PRL w Kابلu Stanisław Gugała przekazał na ręce sekretarza narodowego funduszu rewaloryzacji zabytków Krakowa — Apolinary Kozubę czek o wartości 480 dolarów na odnowę zabytków Krakowa. Dar ten pochodzi ze składek pracowników polskiej ambasady w Kابلu.

W imieniu władz miasta przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Apolinary Kozub serdecznie podziękował ofiarodawcom za ten wspaniały gest oraz pamięć o naszym mieście. W spotkaniu uczestniczyli także: sekretarz KK PZPR Jan Czepl i prezydent miasta Krakowa Tadeusz Salwa.

Ze strony „Cepeli” porozumienie podpisał: przewodniczący rady centralnego związku spółdzielni Mieczysław Walski i sekretarz KK PZPR Jan Czepl oraz prezydent miasta Krakowa Tadeusz Salwa.

W trakcie spotkania przewodniczący rady centralnego związku „Cepeli” Czesław Sawicki przekazał na ręce Apolinary Kozubę deklarację przystąpienia „Cepeli” do Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa w charakterze członka zbiorowego.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KK PZPR Jan Czepl oraz wiceprezydent Barbara Guzik.

Sprawy krakowskiego środowiska artystycznego

Prezydent Tadeusz Salwa w obecności sekretarza KK PZPR Jana Czepla przyjął w UMK dyrektora Państwowego Urzędu Kultury Włodzimierza Sanderkę. Omówiono udział środowiska artystycznego Krakowa w imprezach i tournée zagranicznych oraz dyskutowano nad przebiegiem występów zespołów zagranicznych w Krakowie. Dyrektor Państwowego Urzędu Kultury Włodzimierz Sanderka wyraził zainteresowanie przelobem przygotowań do Festiwalu Muzyki Penderkiej, który odbędzie

Finalem pokojowa manifestacja

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) bytymi działaczami ruchu młodzieżowego oraz z weteranami. W minioną sobotę wszyscy uczestnicy rajdu, a także młodzież mieszkająca w Limanowej zgromadzili się przy pomniku bohatera polskiego ruchu młodzieżowego w jego rodzinnym mieście. Odbyła się wielka manifestacja pokojowa, w której udział wzięli również przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa nowosądeckiego oraz Zarządu Głównego ZSMP.

Ogłoszone wyniki jubileuszowego XX Ogólnopolskiego

Nauka w poszukiwaniu istoty życia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) zdrowia uniemożliwił założycielowi Towarzystwa prof. Henrykowi Godlewskiemu przybycie na to nieodwołalne spotkanie, lecz odczytano list Profesora zawierający serdeczne życzenia dla członków Towarzystwa i złożono uroczennemu, na ręce jego żony, podziękowania oraz słowa uznania.

Wszystkich członków honorowych, naukowców z kraju i z zagranicy i pozostałych gości w imieniu komitetu orga-

lizacyjnego powitał prof. Tadeusz Cichoński. Zyczenia jubileuszowe do Senatu Akademii Medycznej w Krakowie złożył zebrał rektor tej uczelni prof. Marek Syon. Historię Towarzystwa Histochemików i Cytochemików przypomnieli prof. Józef Niwiński i doc. Andrzej Łukaszyk akcentując te momenty w jego 28-letniej przeszłości, które przyniosły nowe wartości w naukach podstawowych, a pośrednio przyczyniły się do rozwoju medycyny w różnych jej specjalnościach. (km)

Stuletni kierowca

LONDEN (PAP). Najstarszy kierowca w Wielkiej Brytanii zwrócił, w wieku 101 lat, po spowodowaniu lekkiego wypadku, prawo jazdy. John Meldrum z West Moors w hrabstwie Dorset prowadził samochód od ponad 70 lat, przebywając ponad 1,6 mln km i nie zarobił w tym czasie ani jednego mandatu.

Obecnie, po tym gdy naj-

75 lat w służbie społeczeństwa i techniki

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) śnie mówił na spotkaniu pracowników Inspektoratu Dozoru Technicznego w Krakowie jego naczelnik Ignacy Waga — dziękując wszystkim pracownikom za ogrom pracy włożonej w kontynuowanie dobrych tradycji polskiego dozoru technicznego. Wyróżniających się pracowników oznaczono regionalnymi i resortowymi odznaczeniami. Zastępca naczelnika Śródmieście — Maria Sterecka wręczyła Srebrne Odznaki „Za pracę społeczną dla m. Krakowa” i „Za zasługi dla ziemi krakowskiej”. Zastępca dyrektora Kombinatu Metalurgicznego HIL — Stanisław Piekarski udekorował zasłużonych pracowników IDT odznakami „Zasłużony dla Kombinatu Metalurgicznego HIL”. Specjalne podziękowania za długoletnią pracę w IDT złożono na ręce Jerzego Lasoty. Serdeczne gratulacje złożyła IDT w imieniu władz politycz-

nych i administracyjnych m. Krakowa złożyła Maria Sterecka. Okolicznościowe adresy na ręce naczelnika Wagi przekazał przedstawiciel Elektrowni „Skawina”, Elektrocieplowni „Łęg”, Inspektoratu Dozoru Technicznego z Tarnowa, którego naczelnik Władysław Jarosławiak wychowawcą Inspektoratu Krakowskiego, Okolicznościowe adresy przekazał p. Mikołaj Walski z Zespołu Wojskowych Dozoru Technicznego oraz pracownicy „Chemadexu”, Elektrowni — Jaworzno-3 i Przedsiębiorstwa Robot Dźwigowych i Elektrycznych, które to uczyniło (jako sąsiad) na tę miłą uroczystość auli. Dyrektor PRDIE — Mieczysław Popielek podkreślił w swoim wystąpieniu wspaniały współpracę jako jest między jego przedsiębiorstwem a Inspektoratem. Właśnie te przyjacielskie stosunki świadczą najlepiej o randze i ważności zawodu jakiego wykonują pracownicy IDT. W uroczystości uczestniczyli również dyrektor Urzędu Dozoru Technicznego z Warszawy — Andrzej Kasprzycki, który złożył dyktando i pracownikom dalszych osiągnięć w pracy zawodowej. (gm)

Konferencja sztokholmska wypracowała tekst dokumentu końcowego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) długi czas napórdo o przewidywanych ćwiczeniach wojsk, jeśli uczestniczący w nich będą co najmniej 13 tysięcy żołnierzy a także zapraszania obserwatorów (na ćwiczenia powyżej 17 tys. żołnierzy), którzy będą mogli przekonać się, że działalność nie ma charakteru szkodliwego i nie stanowi zagrożenia dla innych. Środki te wyposażono w odpowiednie instrumenty kont-

roli. Jeśli państwo uczestniczące w porozumieniu podejmą inne, że nie przestrzegają one jego warunków, będzie mogło nawet wysłać inspektorów, którzy na miejscu przekonają się o charakterze prowadzonej działalności. Politycznym fundamentem dokumentu jest zasada niestosowania siły w rozwiązywaniu sporów, której przestrzeganie zostało zadeklarowane w dokumencie.

Spłonął autobus przewożący dzieci

(Inf. wł.) W miniony piątek, w rejonie Łysej Polany, w autobusie marki „Jelcz” jadącym do Morskiego Oka nagle wybuchł pożar pod maską silnika. Płonienie rozprzestrzeniło się, a znajdujący się w autobusie sprzęt gaśniczy był niewystarczający do walki z żywiołem. Realnie było widmo olbrzymiej tragedii bowiem w autobusie należącym do Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Zgierz podtrwało czterdziestoro dzieci wraz z opiekunami. Wszyscy pasażerowie udało się opuścić pojazd nie doznając żadnych obrażeń. Do płonącego autobusu pośpieszyli najbliżsi z wozów bojowych będących w dyspozycji Zawodowej Straży Pożarnej w Zakopanem — potężny „Jelcz” z agregatami planotwórczymi. Strażacy dowodzeni przez kaprala pożarnictwa Tadeusza Ciszka, na pokonanie bardzo stromego, wielokilometrowego podjazdu z Zakopanego do Łysej Polany potrzebowali jedynie około 25 minut. Pokryła płonącego autobusu dziełamioma metrami sześciennymi specjalnej piany tzw. „średniej” stłumiła ogień. Autobus „Jelcz” spłonął jednak doszczętnie. Straży szacowane są na przeszło sześć milionów złotych.

Bilans katastrofy w Czarnobylu

Konferencja prasowa w Moskwie

MOSKWA (PAP). I wice-minister zdrowia ZSRR Oleg Szczepin oświadczył w piątek na konferencji prasowej w Moskwie, że lekarze radzieccy nie stwierdzili żadnych nowych przypadków choroby promiennej w związku z awarią w czarnobylskiej elektrowni atomowej.

O. Szczepin przypomniał, że na chorobę tę zapadli łącznie 203 osoby spośród których zmarło 29. Dwie osoby — dodał — zginęły bezpośrednio w chwili wypadku. Wszyscy chorzy zostali natychmiast hospitalizowani. Po wypadku do szpitali trafiło łącznie kilka tysięcy osób, które zamieszkiwały w strefie awarii.

Opieka medyczna — kontynuował O. Szczepin — była bardzo sprawna. Wśród średnio i ciężko chorych pacjentów nie było żadnych wypadków śmiertelnych. Zmarli jedynie ci, którzy otrzymali krytyczną dawkę napromieniowania.

Naszym głównym zadaniem jest dzisiaj systematyczne czuwanie nad zdrowiem wszystkich ludzi, którzy znaleźli się w strefie wypadku. Spośród chorzy ogólnokrajowy rejestr po to, aby systematycznie obserwować wszystkich tych obywateli i udzielać im pomocy lekarskiej w razie konieczności.

Wiceminister zdrowia poinformował ponadto, że w chwili obecnej leczeniem sta-

PSOM BRAKUJE CELU W ŻYCIU

Amerykańskie psy z reguły nudzą się śmiercią, jak najpóźniej należy więc nauczyć je nowych umiejętności — twierdzi Barbara Boeci, ekspert w dziedzinie psychologii.

Badać jednocześnie właścicieli Centrum Tresury Psów w Birmingham (Michigan) pani Boeci ocenia, iż 95 proc. psów w Stanach Zjednoczonych nie ma celu w życiu — amerykańskie psy nie pracują, nie strzegą bydła, nie ciągną zaprzęgów: „krótko mówiąc — są bezrobotne”. W związku z tym psy — z nudów — wyją, gryzą, drapią i pluja.

Psi psycholog radzi więc właścicielom, by uczyli swoich pupili siadać, przynosić kaptcie i gazetę oraz nie ruszać się, gdy rodzina jest posłki. Ma to stworzyć psom cel i spowodować, że zabrają się do roboty. Pani Boeci nie wspomina nie o trudach, które czekają właścicieli zanim ich rozpieszczone zwierzęta zaczną spełniać polecenia.

STULETNI JAPONCZYCY

W Japonii żyje 1,851 osób, które przekroczyły setny rok życia. Przewiduje się, że do końca 1987 r. ich liczba wzrośnie do przeszło 2.000. Z informacji japońskiego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wynika, że cztery piąte tej najstarszej grupy ludności stanowią kobiety. Seniorsi wśród nich jest 110-letnia Mitsuru Fujisawa.

Po 24 latach aresztowano jednego z uczestników zamachu na gen. de Gaulle'a

Tak więc w 24 lata od tamtego wydarzenia znów wypłynęła na powierzchnię osoba Georges Watina, fanatycznego przeciwnika francuskiej Al-

się w 1988 r. w Krakowie. W spotkaniu uczestniczyli także wiceprezydent Jan Nowak.

„Cepelia” przystąpiła do SKOZK

W UMK podpisane zostało porozumienie pomiędzy Centralnym Związkiem Spółdzielczości Rękodziela Ludowego i Artystycznego „Cepelia” a prezydentem m. Krakowa i Społecznym Komitetem Odnowy Zabytków Krakowa. Porozumienie dotyczy udziału centralnego związku „Cepelia” w rewaloryzacji zabytków Krakowa. „Cepelia” zadeklarowała udzielenie pomocy finansowej na cele związane z remontem budynku przy ul. Szewalskiej 8. Budynek ten jest przeznaczony na „Dom Cepeli”, a utworzone w nim zostanie m. in. pierwsza w Polsce Muzeum Lalek Regionalnych.

Na odnowę zabytków Krakowa

W sobotę (20 bm.) w Urzędzie Miasta Krakowa ambasador PRL w Kابلu Stanisław Gugała przekazał na ręce sekretarza narodowego funduszu rewaloryzacji zabytków Krakowa — Apolinary Kozubę czek o wartości 480 dolarów na odnowę zabytków Krakowa. Dar ten pochodzi ze składek pracowników polskiej ambasady w Kابلu.

W imieniu władz miasta przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Apolinary Kozub serdecznie podziękował ofiarodawcom za ten wspaniały gest oraz pamięć o naszym mieście. W spotkaniu uczestniczyli także: sekretarz KK PZPR Jan Czepl i prezydent miasta Krakowa Tadeusz Salwa.

Ze strony „Cepeli” porozumienie podpisał: przewodniczący rady centralnego związku spółdzielni Mieczysław Walski i sekretarz KK PZPR Jan Czepl oraz prezydent miasta Krakowa Tadeusz Salwa.

W trakcie spotkania przewodniczący rady centralnego związku „Cepeli” Czesław Sawicki przekazał na ręce Apolinary Kozubę deklarację przystąpienia „Cepeli” do Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa w charakterze członka zbiorowego.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KK PZPR Jan Czepl oraz wiceprezydent Barbara Guzik.

Z dalekopisu

JAK W KOMEDII

(m) Do prawdziwej komedii omyłki doszło w jednym z bloków mieszkalnych w Darmstadt. Nieco po północy zadzwonił drzwonk u drzwi jednego z mieszkań — 48-letniego kawalera. Gdy otworzył, do mieszkania wszedła nieznajoma kobieta. Nie mówiąc pomazzerowała prosto do sypialni, zdejmała dzieć, położyła się do łóżka i natychmiast zasnęła. Mężczyzna, całkowicie zblity z tropu, zadzwonił po policję.

Funkcjonariusze oczywiście pomogli gospodarzowi mimo woli i obudził dziwnego „gościa”. Nieznajoma, której alkohol najwyraźniej przyćmił wzrok, popłynęła piętra.

PSOM BRAKUJE CELU W ŻYCIU

Amerykańskie psy z reguły nudzą się śmiercią, jak najpóźniej należy więc nauczyć je nowych umiejętności — twierdzi Barbara Boeci, ekspert w dziedzinie psychologii.

Badać jednocześnie właścicieli Centrum Tresury Psów w Birmingham (Michigan) pani Boeci ocenia, iż 95 proc. psów w Stanach Zjednoczonych nie ma celu w życiu — amerykańskie psy nie pracują, nie strzegą bydła, nie ciągną zaprzęgów: „krótko mówiąc — są bezrobotne”. W związku z tym psy — z nudów — wyją, gryzą, drapią i pluja.

Psi psycholog radzi więc właścicielom, by uczyli swoich pupili siadać, przynosić kaptcie i gazetę oraz nie ruszać się, gdy rodzina jest posłki. Ma to stworzyć psom cel i spowodować, że zabrają się do roboty. Pani Boeci nie wspomina nie o trudach, które czekają właścicieli zanim ich rozpieszczone zwierzęta zaczną spełniać polecenia.

STULETNI JAPONCZYCY

W Japonii żyje 1,851 osób, które przekroczyły setny rok życia. Przewiduje się, że do końca 1987 r. ich liczba wzrośnie do przeszło 2.000. Z informacji japońskiego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wynika, że cztery piąte tej najstarszej grupy ludności stanowią kobiety. Seniorsi wśród nich jest 110-letnia Mitsuru Fujisawa.

Po 24 latach aresztowano jednego z uczestników zamachu na gen. de Gaulle'a

Tak więc w 24 lata od tamtego wydarzenia znów wypłynęła na powierzchnię osoba Georges Watina, fanatycznego przeciwnika francuskiej Al-

gierii”, skazanego zaocznie na karę śmierci, a następnie amnestowanego w 1968 r. Poszukiwany przez policję i służby specjalne, uciekł do

Szwajcarii. Władze szwajcarskie internowały Watina, ale 8 października 1964 r. odmówił jego ekstradycji. Uwolniony przez Szwajcarów, George Watin zgodził się na dyskretny kompromis i zaopatrzony w fałszywe dokumenty, udał się do Ameryki Południowej. W Paragwaju podjął swe dawne zajęcie farmera i słuch o nim zaginął do 20 sierpnia 1986 r. kiedy to aresztowano go jako podejrzanego o oszustwo na szkodę innego Francuza z Algierii.

Oby więcej tego typu placówek

Krakowska „mamke“ polubiły maluchy

kóra jest podstawą do zastoso-
wania odpowiedniej diety.
Po załatwieniu tej formalno-
ści rodzice raz dziennie o-
bierają gotowy pokarm. Sta-
cja udziela również pora-
dek, które nie mają je-
ścić praktyki w wychowa-
niu i karmieniu dzieci. Chwa-
lić można by jeszcze długo.
Szkoda, że jest to jedyna ta-
ko typu placówka w Polsce.
W samym Krakowie przys-
tąpiłby się ich jeszcze kilka.
Tę, którą istnieje rodzice są
bardzo zadowoleni, a sami za-
interesowani, których jest ok.
250 uśmiechają się beztrudno
co z pewnością oznacza, że
papa im smakuje. O użytecz-
ności tego rodzaju placówek
nie trzeba nikogo przekony-
wać. Międy nadzieję, że bę-
dzie ich więcej.

M.G.

(na spodnie) z grupy III i IV czyli dla dorosłych. Minimalne ilości tego towaru przeznaczone są dla dzieci (grupa II). Cena kompletu dziecięcego — 5,6 tys. zł. Ta spora luka będzie latana przez dostawcę ocieplanych kurtkę z elastobielu i ortolionu. Ale nawet te dostawy w nie więcej niż 40 proc. zaspokoją nasze potrzeby. O wiele mniejsze problemy ze znalezieniem ciepłego płaszcza będą miały rodzice i synowie. Jest to nie tylko kwestia w naszym kraju, ale i na świecie płaszcze wahanie. A mężczyźni trzeba będzie zająrzeć do szaf i zastanowić się, czy któraś z ciepłych rzeczy nadaje się do noszenia w jeszcze jedną zimę. (TS)

Niezwykle interesująco zapowiadają się także 3 następne koncerty: 26 bm. — gościnny występ Orkiestry Państwowej Filharmonii Koreańskiej w RLD w Phoyng Yang (w programie m. in. Ravel, Czajkowski), 27 bm. — recital mistrzowski światowej sławy pianisty (70 nagranych płyt) Michaela Pontiego z USA (w programie Beethoven, Schumann, Mendelssohn) oraz 28 bm. — koncert oratoryjny w wykonaniu zespołów ze Stuttgartu pđ. Helmutha Rillinga w programie J. S. Bacha „Paszja w 4w. Jana”. Ten ostatni koncert zapoczątkuje tygodniowe ogólnopolskie seminarium interpretacji prowadzone przez członków stuttgardzkiego zespołu bachowskiego zakończono wykonaniem jeszcze sławniejszej „Mateuszowej Pasji” J. S. Bacha 5 października br.

◆ W Szkole Podstawowej Nr 3 w Wieliczce druga klasa zaczyna lekcję wtedy, gdy wszyscy już przychodzą do szkoły i z pracy. Godzina 15.30 wydaje się być lekką przesadą, jako ta, o której maluchy mają zasiaść dopiero w ławkach na kolejnych trzy, cztery godziny!

◆ Poinformowali nas Czytelnicy, że butelki po piwie odbierane są jedynie bez etykiet. To wszystko z myślą o hobbistach zbierających nalepki z różnych płynów dostępnych w kraju. I z czegoś to robić tragedię?!

- ◆ **Klub Wychowanków UJ** (Świerczewskiego 1): „Migawki z podróży do Francji” — prelekcja i przeżośca Czesława Odo Mostowskiego — 17.
- ◆ **Osrodek Teatru „Cricot-2”** (Kanonicka 5): Spotkanie z Tadeuszem Kantorom po ostatnim tournée — 18.
- ◆ **KDK „Pałac pod Baranami”** (Rynek Gł. 27): Ogólnopolski
- ◆ **Klub MPiK (Rynek Podgórski 7):** Wystawa monotypii Danuty Westrych (10—20).
- ◆ **Galeria „Plasma”** (Kremerska 10): Wystawa „Obrazy duże, średnie i małe” (11—13).
- ◆ **Klub „Arka”** (29 Listopada 50): Wystawy: „Historia Harwardu”, „Plakaty filmowe” (10—18).

◆ **Galeria „Pisma”** (Kremerska 10): Wystawa: „Obrazy duże, średnie i małe” (11—13).

◆ **Klub „Arka”** (29 Listopada 50): Wystawy: „Historia Harwardu”, „Plakat filmowy” (10—18).

Konsekwencje

Kłopoty surowcowe, nieterminowe dostawy, brak ludzi do pracy, których „kupują” inne firmy — to właściwie zasadnicze problemy, z którymi boryka się większość przedsiębiorstw. Istnieją one w Zakładach Metalurgicznych w Skawinie. Sprawom gospodarczym, poprawie warunków pracy i płacy wiele uwagi poświęca także zakładowa organizacja partyjna.

I sekretarz KZ PZPR Stanisław Kruk na pierwszym miejscu wymienia program oszczędnościowy, w którym opracowaniu i realizacji uczestniczy cała załoga. Każda OOP co kwartał ocenia jego efekty, wprowadzając do programu zmiany wynikające z produkcyjnych potrzeb. Ostatnio np. opracowano nową technologię odlewania alumi-

Zakładach Metalurgicznych w Skawinie

a równa się wiarygodność

niowej walcówki, co pozwoliło na 50-procentowe oszczędności gazu i energii. Inna technologia wpływa na ochronę naturalnego środowiska, na inwestycje z tym związane (zamknięty obieg wody, oczyszczalnia, komora spalania itp.) wydano w ostatnim czasie 170 mln zł.

Poprawa gospodarowania wiąże się m. in. i z atestacją stanowisk pracy. Opowiada się za nią załoga Zakładów Metalurgicznych, jak ją jednak rzetelnie przeprowadzać, skoro stale brakuje fachowców? Zgodna jest tu opinia, że zmiany muszą nastąpić na każdym szczeblu zarządzania, bo cóż z tego, że „na dole” zlikwiduje się np. przerosty w administracji, skoro każda jednostka nadrzędna nadal wymagać będzie niezliczonej ilości sprawozdań, informacji itp. Atestacja to proces ciągły, a nie akcyjny przegląd kadr, winien więc sprawadzać się do modyfikacji systemu zarządzania i organizacji od góry do dołu.

Zakładowa organizacja partynia przygotowuje się do konferencji sprawozdawczo-wyborczej, podczas której oceni się jej działalność w minioniej kadencji. Na co zwracała ona w ostatnich latach szczególną uwagę w pracy politycznej? Przede wszystkim na rozwój szeregów (8 OOP liczy ponad 200 członków i kandydatów), ale nie żywiołowy, „Chętnych nam nie brakuje” – mówi Stanisław Kruk – ale niektórzy muszą się jeszcze starać, by uzyskać rekomendację. Pracujemy przede wszystkim z tymi lu-

ziemi, na których nam zale-
ży, zaprzaszamy i intensje-
nie zebrań i szkoleń ideologicz-
nie połączona z edukacją ek-
onomiczną. Staramy się po-
zyskać też tych niezdecydo-
wanych, nie do końca przekon-
nanych... A warygodność i sku-
teczni będziemy jedynie wtedy,
gdy z żelazną konsekwen-
cją zrealizujemy to, co uchwa-
liliśmy. Rzecz bowiem nie o
nowej flocie wiatrowej i posta-
nowień, a o efektywnej co-
dzienniej pracy".

Wiele uwagi poświęca si-
dracy z kandydatami; za wi-
ściwy przebieg odpowia-
dają rekomendujący, poma-
gając w szkoleniu kandy-
dów, realizacji nakładanych
na nich zadań itp. Rekomen-
dacja zobowiązuje i nie może
ograniczać się jedynie do form
formalnego udzielenia. Zda-
rzały się przypadki rezygnacji
nacji kandydatów z wstąpienia
do partii instancja uznawa-
ła, że poświęcając im za ma-
ło troski i czasu, stał zwinie-
kszone działania w tej dzie-
dzinie. (E)

nut e książce, 16.03 Muzyka i aktua-
lności, 17.30 Lidia Nowopa śpiewa
i komponuje, 18.30 Jazz i piosenka
Koncert dnia, 19.30 Radio – dzie-
ciom: „Pieśń Białego Kraka”
2. 2. 2012, 20.15 Koncert: zwycię-
20.5 Opowiadania bułgarskie, 20.55
W kilku taktach, w kilku słowach,
21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika
sportowa, 21.15 Kroniki wędrowe
Franciszka Liszta: „Radość i smu-
ki lat 40’”, 21.55 Zbliżenia, 21.15
Radiowy suplement do Telewizyj-
nego Leksykonu Polskiej Muzyki
Rozrywkowej, 22.55 W kilku tak-
tach, w kilku słowach, 23.00
2. 2. 2012, 23.15 Granie jak
noci, 0.00 Wiadomości i muzyka
noci.

**TELEFON ZAUFANIA DL
NARKOMANÓW: 24-08-08 (8-19).**

INFORMACJA ONKOLOGII
tel. 21-00-60 (18-19).

nlane koncerty jazzowe, 20.15 Wie-
czór muzyki i myśli: „Ludzie listy
piszą”, 21.35 Spotkanie z reporta-
żem: „Rozpaczliwe wołanie o po-
moc”.

ędrzejczyk, Halina Kleszcz,

tv-PROGRAM

reż. Laco Adamik. Wyk.: M. Walczewski, G. Szapołowska, J. Zelnik, L. Ordon, B. Burstynowicz, T. Chudecki, P. Nowisz, J. Mielech, P. Fronczewski

21.35 DT — komentarze
21.55 Rozmowa na telefon, cz. 2

22.10 Program publicystyczny
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 Zwycięzcy i obrzydki "Weśle szczawnickie — cepiny"

18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 Piękni i wspaniali
18.55 Z czego śmieją się Polacy?

19.20 Piosenkarska tygodnia
19.30 Dzienniki Telewizyjne
20.00 Z dymkiem cygara —
gawęda Wilhelma Szewczyka
20.15 Gwiazdy wielkiego
sportu
20.45 Nikaragua — czas wal-
ki, czas pracy
21.45 „Lekarz umierającego
czasu”, odc. 1 — czechosł. se-
rial film.
22.50 Dopisać losy
23.30 Wieczorne wiadomości

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ: Redaguje kolegium: Janusz Hahderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowski — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Sied, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśnik — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-060 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami. ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 8, II p., tel. 203-34, 203-54, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 21-86-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3. ogłoszenia przyjmują Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

1 2 4 5 6

Wydanie 1

